Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, ul. Biskupa Matulewicza 4
Redakcja, tel. 79, przyjmuje od godz. 11 do 14-ej.
Administracja, tel. 99, czynna od godz. 9—20 bez przerwy

Rok XV Nr 53 (5038) Czwartek, 7 Marca 1940 r.

„VILNIAUS KURJERIS"

Cena 15 centów

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt.

KURJER WILEŃSKI

Ostatnie formułki

Tydzień ubiegły przyniósł ze sobą szereg objawów bardzo symptomatycznych dla dalszego przebiegu wydarzeń. Sytuacja ogólna bezwątpienia dojrzewa... Do rozstrzygających działań — gotów dopowiedzieć sobie czytelnik. Nie, — do początku następnego etapu wojny tylko.

Rozwiewają się doszczętnie wszelkie, wciąż niepoprawne sny o pokoju. Oczywiście, pokoju na podstawie porozumienia, kompromisu zawieranym przy okrągłym stole. P. Sumner Welles w tej chwili już nie ma napewno złudzeń co do braku tego rodzaju podstawy. Obie strony zdecydowały się już oddawna na ogromną próbę sił i ostatnie wypowiedzi ich mężów stanu stwierdzają tylko nieodmienny charakter tej decyzji.

W swej mowie monachijskiej w dn. 24 ub. m. Hitler określił sumarycznie niemieckie cele tej wojny:

1) Zabezpieczenie niemieckiego obszaru życiowego (Lebensraum).

2) Zwrot byłych kolonij niemieckich, których większość stanowią dziś obszary mandatowe W. Brytanii i Unii połudn.-afrykańskiej, wyspy zaś na Oceanie Spokojnym znajdują się w posiadaniu Japonii.

Tegoż dnia w Birmingham przemawiał premier brytyjski. Określił on również ponownie cele wojny sojuszników w tej współczesnej wojnie Krzyżowej, jak ją nazwał:

1) Zabezpieczenie niepodległości Czech i Polski.

2) Stworzenie systemu gwarancyj, zabezpieczającego ustalony porządek rzeczy od wszelkiej nielegalnej przemocy.

(Dokończenie na str. 2)

W. Brytania wykonuje „prawo pryzów"

300 milj. funtów szterlingów wzmocni środki wojenne aliantów

LONDYN (Elta). Minister wojny ekonomicznej Gross oświadczył w izbie gmin, iż „węgiel pochodzenia niemieckiego, który może być eksportowany z Rotterdamu do jakiegoś obcego kraju obecnie zostanie zatrzymany na podstawie prawa pryzów".

*

LONDYN (Elta). Organy kontroli brytyjskiej zatrzymały i skierowały do Brovns statki włoskie „Orata" i „Loassa" które płynęły z Rotterdamu.

*

LONDYN (Elta). Minister wojny ekonomicznej w odpowiedzi na interpelację w izbie gmin oświadczył, iż kontrola kontrabandy stosowana jest także w stosunku do handlu morskiego pomiędzy Hiszpanią i Włochami. Na wodach tych które oddzielają te dwa państwa straż kontrabandy dokonywana jest przez marynarkę francuską.

*

BERN (Elta). Według wiadomości pisma „Corriere del Tinino" z Rzymu, polityczne koła rzymskie uważają, iż ani Włochy, ani też Anglia nie mają zamiaru pogłębiania tego incydentu, który powstał na skutek decyzji rządu brytyjskiego zakazu wywozu do Włoch węgla niemieckiego, dlatego też nie przewidują, aby zostały naruszone przyjazne stosunki obu krajów. Według pisma nie jest wykluczone, iż celem unormowania stosunków Włoch i Wielkiej Brytanii może być zwołana odpowiednia konferencja, w której byłyby wyjaśnione stosunki państw neutralnych i wojujących, aby w przyszłości państwa wojujące nie mogłyby naruszyć interesów państw neutralnych. Przypuszczają, iż Włochy zaproponują zwołanie podobnej konferencji.

*

LNNDYN, (Elta). Oficjalnie donoszą iż w ubiegłym tygodniu zostało zatopionych 8 statków brytyjskich, francuskich i państw neutralnych o ogólnej pojemności 21.231 ton. **Tonaż zatopionych od początku wojny brytyjskich statków handlowych sięga 620.000 ton. 1/3 z tej liczby zastąpiono nowymi statkami, odebranymi od nieprzyjaciela** i t, d.

AMSTERDAM. (Elta). Według otrzymanych tu wiadomości w środku kanału La Manche wieczorem dnia 4 marca zatonął brytyjski statek naftowy „Charles F. Meyer" o pojemności 10.516 ton. Statek ten był jednym z najnowocześniejszych i najnowszych tankowców brytyjskich. Był on zbudowany w roku 1938 w stoczniach niemieckich w Hamburgu.

RZYM, (Elta). Korespondent londyński „Giornale d'Italia" twierdzi, iż nota protestacyjna Italji dotyczy nie tylko postanowienia Anglii wstrzymania importu węgla niemieckiego do Włoch, lecz również i innych metod blokady angielskiej. Według pisma nota włoska w szeregu swoich ustępów zgodna jest z notą Stanów Zjednoczonych do rządu Anglii, Zgodność ta szczególnie występuje w wypowiedzeniu się przeciwko angielskiej kontroli, poczty przewożonej statkami lub samolotami.

LONDYN. (Elta). Do bazy brytyjskiej kontroli kontrabandy Downs w dniu 5-go marca przybyło 5 statków włoskich.

Pożyczka wojenna W. Brytanii

LONDYN (Elta). Minister finansów Wielkiej Brytanii John Simon oświadczył w Izbie Gmin, iż ogłoszona zostanie pożyczka wojenna na sumę 300 milionów funtów szterlingów. Pożyczka ta ogłoszona zostanie z dniem 12 marca.

Dookoła misji Wellesa

LOZANA (Elta). Ludzie z otoczenia Wellesa podkreślają, iż wszystkie ogłoszone komunikaty o rozmowach Wellesa są „nieprawdziwe i niczym nieuzasadnione". Aż do powrotu jego do Ameryki i spotkania z Rooseveltem spisane przez niego raporty nie będą nikomu pokazane. Welles udaje się do Paryża w dniu 6 marca i będzie tam bawił 3 dni.

SZTOKHOLM (Elta). Prasa szwedzka pisze, iż misja Sumner Wellesa nie przyniesie żadnych wyników. Pismo „Svenska Dagebladed" wskazuje iż należy oczekiwać początków działań wojennych w Europie. Pismo oświadcza, iż w prasie norweskiej już od kilku dni wskazano na interes wspólnej obrony Szwecji i Norwegii. Według pisma los obu państw skandynawskich jest całkowicie wspólny dlatego też należy omówić sprawę, czy nie stała się w obecnej chwili bardzo aktualna sprawa związku wojskowego państw skandynawskich.

Pełnomocnik Roosevelta zwołuje konferencję w Londynie

LONDYN. (Elta). Według wiadomości Havasa pełnomocnik prezydenta Roosevelta w końcu bieżącego tygodnia zwoła w Londynie na naradę dyplomatycznych przedstawicieli Stanów Zjednoczonych w Norwegii, Danii i Szwajcarii. „Daily Express" donosi, iż w naradzie ma wziąć udział także poseł Stanów Zjednoczonych w Finlandii. Ci przedstawiciele dyplomatyczni Stanów Zjednoczonych przed wyjazdem na swe stanowiska mają odbyć szczegółowe narady, z ministrami spraw zagranicznych odpowiednich państw.

WASZYNGTON. (Elta). Eksperci ekonomiczni Francji i Wielkiej Brytanii Rist i Gwatkin we środę odbyli pierwsze narady z miarodajnymi osobami Stanów Zjednoczonych. Przy tej okazji będą omówione stosunki ekonomiczne Francji i Anglii ze Stanami Zjednoczonymi. Przybycie ekspertów ekonomicznych wywołało w Stanach Zjednoczonych wielkie zainteresowanie. Spodziewają się, iż ta wizyta umożliwi usunięcie pewnego tarcia w związku z obecną wojną pomiędzy Francją i Wielką Brytanią, a Stanami Zjednoczonymi.

7 marca Ojciec Święty wygłosi mowę

WATYKAN. (Elta). W dniu 7 marca zbiera się tajne konsystorium podczas którego zostaną mianowani nowi biskupi. Papież Pius XII wygłosi mowę.

Powłoka lodowa zatoki fińskiej

obficie spływa krwią

Viipuri nadal oblężone.

HELSINKI (Elta). Naczelne dowództwo fińskie w dniu 5 marca ogłosiło komunikat następującej treści: „W przesmyku Karelskim w ciągu całego dnia nieprzyjaciel atakował wyspy znajdujące się w zatoce Viipuri oraz Viipuri ze strony północno-zachodniej. Walki odbywały się w dalszym ciągu przy półwyspach zatoki Viipuri. Nieprzyjaciel został odparty. Między zatoką Viipuri i Vuoksi Finowie odparli ataki o charakterze lokalnym, które były skierowane przeciwko Ayrapaai Pollakkla. Walki trwały przez cały dzień. We wschodniej części przesmyku Karelskiego odbyło się strzelanie artylerii, Wciąż jeszcze trwały walki przy Kuhm, gdzie Finowie odparli ataki nieprzyjaciela i zajęli kilka umocnionych miejsc. Nieprzyjaciel stracił ponad 500 żołnierzy. Na innych odcinkach frontu nie wydarzyło się nic nowego. W zatoce Fińskiej nieprzyjaciel próbował atakować na lodzie przy wyspach Aspoe i Vederlak. Te ataki nieprzyjaciela zostały przez Finów odparte. W dniu 4 marca lotnictwo fińskie bombardowało i ostrzeliwało z karabinów maszynowych posuwające się na lodzie zatoki Fińskiej wojsko sowieckie. Samoloty nieprzyjaciela latały jedynie w przesmyku Karelskim i w okręgach znajdujących się na północny wschód od jeziora Ładogi. Według stwierdzonych wiadomości nieprzyjaciel utracił 3 samoloty".

50 bombowców i samolotów niszczycielskich z Anglii

SZTOKHOLM (Elta). Reuter donosi, na podstawie wiadomości ze źródeł miarodajnych iż dotychczas wysłano do Finlandii około 50-ciu brytyjskich bombowców i samolotów niszczycielskich.

*

„Lietuvos Žinios": Słynny podróżnik szwedzki Sven Hedin udał się do Berlina. Zna on osobiście kanclerza Hitlera i odbył z nim 5 b.m. rozmowę. Podróż Sven Hedina wywołała w prasie szwedzkiej wiele nowych aluzji. Pisze się, że podróż ta związana jest z pośrednictwem w sprawie wojny fińskiej.

13.000 Ukraińców i 1.500 Białorusinów

wstąpiło do legionu cudzoziemskiego we Francji

GENEWA (Elta). Według otrzymanych ze źródeł wiarogodnych informacji Ukraińcy ani Białorusini nie wstępują do armii polskiej we Francji. Ukraińcy i Białorusini wstępują jedynie do legionu cudzoziemskiego. W legionie tym znajduje się około 13 tysięcy Ukraińców i półtora tysiąca Białorusinów.

Utarczki zbrojne na froncie zachodnim

PARYŻ. (Elta). Komunikat naczelnego dowództwa z dnia 5-go marca podaje, iż ubiegły dzień minął naogół spokojnie.

*

LONDYN, (Elta). Sztab naczelny armii brytyjskiej ogłosił komunikat, który podaje, iż w dniu 5 marca zostało zaatakowane miejsce postoju armii brytyjskiej i że kilka ludzi zostało wziętych do niewoli. Nieprzyjaciel cofnął się pozostawiając jednego zabitego. Zostali zabici dwaj żołnierze brytyjscy i jeden ranny.

Zamach na koszary w Antwerpii

BRUKSELA (Elta) W zachodniej części Antwerpii wielki pożar zniszczył w dwóch miejscach koszary wojskowe. W jednym z budynków tych koszar spaliło się 30 koni, których nie zdołano uratować.

Tureckie statki omijać będą wody obce

ISTAMBUŁ, (Elta). Reuter komunikuje z miarodajnych źródeł, iż turecki gabinet ministrów rozpatruje ustawę na mocy której statki tureckie nie będą miały prawa pływać na wodach państw obcych. Byłoby to możliwe tylko po otrzymaniu zezwolenia specjalnej komisji rządowej. Przypuszczają, iż ustawa ta zostanie ogłoszona w najbliższym czasie.

Poseł brytyjski w Kownie, Rydze i Tallinie

Ambasadorem w Chile

LONDYN, (Elta). Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Wielkiej Brytanii w Kownie, Rydze i Tallinie, Orde, został mianowany ambasadorem w Chili.

Zaspy śnieżne w Kurlandii

RYGA, (Elta). Na skutek bardzo silnej burzy śnieżnej w dniu 4 marca na wąskotorowej linii kolejowej w północnej części Kurlandii zostało unieruchomionych przez zaspy śnieżne 5 pociągów pasażerskich i towarowych. Po przybyciu pomocy pociągi ruszyły tylko w dniu 5 marca.

Zakaz sprzedaży „mocnych trunków" we Francji

PARYŻ, (Elta). Od poniedziałku we Francji uprawomocnił się dekret, na mocy którego w kawiarniach i innych miejscach publicznych 3 razy tygodniowo została zabroniona sprzedaż wszelkich mocnych napojów. Nie zabrania się sprzedaży wina i piwa.

Poprawa stosunków na Bałkanach

(r) „Deutsche Allg. Ztg." przynosi wiadomości o pertraktacjach handlowych między Bułgarią a Rumunią oraz projekcie unii celnej między Bułgarią a Jugosławią.

Pragnąc wynagrodzić czytelnikom stratę z powodu niezależnego od Wydawnictwa zmniejszenia objętości „Kurjera Wileńskiego"—przeszliśmy na drukowanie większości materiałów artykułowych i informacyjnych drobniejszym drukiem.

Doskonale zdajemy sobie sprawę z trudności w czytaniu drukowanej w ten sposób gazety, lecz prosimy to uznać za jedyne wyjście z sytuacji, w jakiej znalazło się Wydawnictwo.

Jak Anglia stała się imperium?

(r) Berliński dziennik „Die Woche" przynosi dłuższy artykuł na temat rozwoju Imperium Brytyjskiego, zatytułowując go: **„Angielskie wyprawy zbójeckie"**. Daty tej niesłychanej kariery imperialistycznej niewielkiego przed wiekami państwa są bardzo pouczające.

I tak zdobyła Anglia: w roku 1788 — Australię (kolonia karna do r. 1868, osiedlanie się dozwolone od r. 1829); w 1792 — wyspy Andamanen (Indie); w 1797 — Trinidad; 1800 — Malta; 1800 do 1888 — podbój Indyj; 1801—przyłączenie Irlandii; 1802 — Cejlon; 1803 — Tasmania; 1806 — Tafel (Płd. Afryka); 1810—wyspy św. Maurycego; 1815—Tristan da Cuhna i Ascension (wyspy na Oceanie Atlantyckim; 1819 — Singapoore; 1833 — wyspy Falklandzkie; 1839 — Aden; 1840 — Nowa Zelandia; 1842—Hong-Kong; 1843—Natal; 1857—kupno Kanady; 1869—Nikobary(oc. Indyjski); 1874—Złote Wybrzeże; wyspy Fidżi; 1876—osiągnięcie większości akcyi kanału Suezkiego; Beludżystan; Sokotra; 1878—Cypr; 1882—1890—Egipt (Protektorat), Sudan; Somalfi; Nigeria; Afryka Wschodnia (Kenia): w. Salomona; Birma; Borneo Północne; Uganda; Zanzibar; 1891—Rodezja; 1892—1901—wyspy na Pacyfiku; 1902 — Afryka Południowa; 1909 — część Siamu; 1920—kolonie niemieckie—Afryka Wschodnia i Południowa, część Togo i Kamerunu. Nowa - Gwinea, archipelag Bismarcka, Samoa, wyspy Salomona; 1920—Palestyna, Transjordania Irak; 1937—Hadramaut.

Nowa „Biała księga" tym razem W. Brytanii

Jak doniosła Elta z Londynu: W dniu 5 marca rząd brytyjski ogłosił białą księgę o celach i planach rady eksportowej. Przy wyjaśnianiu przedstawicielom prasy przyszłej pracy rady minister handlu zamorskiego Hudson oświadczył, iż rada zamierza producentów brytyjskich zjednoczyć w grupach eksportu za pomocą których można będzie podwyższyć handel zagraniczny.

Chcę tutaj oświadczyć, iż nie mamy zamiaru naśladować metody państw totalitarnych. Wprost przeciwnie, oczekujemy współpracy naszych producentów i konsumentów. Poza tym nie mamy zamiaru skorzystać z wojny i rozszerzyć swój handel celem monopolizowania rynków światowych. Gdyby chcielibyśmy to uczynić nie moglibyśmy w tym celu wyznaczyć odpowiednich resursów. Powiadamy państwom neutralnym: jesteśmy przekonani, iż możemy wam dostarczyć to co wam potrzeba i postaramy się to uczynić w jak najlepszy sposób. Postaramy się sprzedać w cenach dostępnych i dostarczymy w określonym czasie, który został uzgodniony. Sprawy te będzie załatwiała rada eksportowa. Nie chcemy siłą narzucać swe towary rynkom zagranicznym i nie chcemy, ściśle mówiąc nie możemy, dyktować państwom neutralnym. Powiadamy tylko: jeśli chcecie abyśmy kupowali wasze towary musicie nam dopomóc wzamian kupując nasze towary".

ZSSR. wyraża ubolewanie z powodu bombardowania szwedzkiego miasteczka Pajali

STOKHOLM. (Elta). Poselstwo szwedzkie w Moskwie zakomunikowało, iż rząd Związku Sowieckiego po dokonaniu nowego śledztwa w sprawie bombardowania miasteczka Pajala ustalił iż jeden czy dwa samoloty sowieckie zrzuciły bomby w okolicy Pajali w dniu 21 lutego na skutek błędów orientacyjnych. Rząd Związku Sowieckiego w sprawie tej wyraził swoje ubolewanie.

Wyjaśnienie bułgarskie incydentu na granicy rumuńskiej

SOFIA. (Elta). Bułgarska agencja telegraficzna ogłosiła następujący komunikat o incydencie na pograniczu rumuńsko-bułgarskim: „Z powodu złej pogody dwaj strażnicy bułgarscy zbłądzili na pograniczu i znaleźli się po stronie rumuńskiej o 50 kroków od granicy. Rumuńska straż graniczna zaczęła do nich strzelać. Jeden strażnik bułgarski został ciężko ranny i wkrótce zmarł. Naczelnicy bułgarskiej i rumuńskiej straży granicznej przybyli natychmiast na miejsce incydentu i doszli do pokojowego porozumienia celem zlikwidowania incydentu. Incydent nie będzie miał żadnych skutków".

Cele wojenne Chin i sprzymierzeńców są podobne

WASZYNGTON. (Elta). Ambasador Chin w Stanach Zjednoczonych we wtorek wygłosił przemówienie we Florydzie, w którym między innymi oświadczył, iż cele wojenne Chin i sprzymierzeńców są całkowicie podobne. Następnie ambasador podkreślił, iż związek narodów przyszłości ma być utworzony celem wzmocnienia pokoju światowego. Związek ten czy liga ma być oparty nie na mglistych abstrakcjach a na wyraźnych i ścisłych obowiązkach państw.

Ostatnie formułki

(*Dokończenie ze str. 1*)

Po tych dwóch przemówieniach, rozmowy Sumner Wellesa z Hitlerem i Chamberlainem obracać się mogą głównie w kręgu szczegółowych zagadnień, objętych przytoczonymi wyżej punktami. Szans na zbliżenie do siebie dwóch tak zasadniczo rozbieżnych stanowisk niema, oczywiście żadnych. Polityka Stanów Zjednoczonych po raporcie Wellesa u Roosevelta, co może nastąpić jeszcze w bieżącym miesiącu, zdeterminuje się zapewne wyraźnie w sensie zbliżenia do tych celów wojny, które bardziej odpowiadają poglądom i interesom Wielkiej Republiki amerykańskiej.

Korespondent „Liet. Žinios" w Berlinie donosił w dn. 5 bm. o oczekiwanym jakoby tam polepszeniu stosunków niemiecko-amerykańskich po rozmowie Wellesa z Hitlerem i jego współpracownikami, oraz o powrocie na swoje stałe miejsca ambasadorów—niemieckiego w Waszyngtonie i amerykańskiego w Berlinie. **Est.**

(*Telefonem z Kowna*).

Pozwolenia na wyjazd na tereny okupowane

Urzędująca w Kownie litewsko-niemiecka komisja do spraw powrotu internowannych w obozach i uchodźców na tereny zajęte przez Niemcy i do Generalnej Gubernii wydała już wczoraj w kilku poszczególnych wypadkach osobne pozwolenie na wyjazd dla grupy uchodźców. Inni oczekiwać muszą na zgrupowanie się i przydział odpowiedniej liczby pociągów, przeznaczonych specjalnie do celów reewakuacyjnych.

Jeszcze jedna apelacja dr. Gojdzia

Skazany przed kilku tygodniami za dezercję z armii litewskiej i służbę w armii polskiej dr. Gojdź wniósł ostatnio apelację do sądu najwyższego celem ponownego rozpatrzenia jego sprawy. Sprawa ta jeszcze w połowie bieżącego miesiąca wejdzie na wokandę sądu najwyższego.

Tragiczna historia Habsburgów.

(r) Sofijska „Zora" donosi o śmierci Ernesta von Hocherberga w Dachau, syna arcyksięcia Franciszka-Ferdynanda, zabitego w czerwcu 1914 r. w Sarajewie.

W tej linii Habsburgów od szeregu pokoleń powtarza się tragiczny łańcuch śmierci: i tak: Maksymilian zginął w 1867 r. w Meksyku, arcyksiążę Rudolf w Mayerling, Jan-Salvador zginął w 1891 r., a cesarzowa Elżbieta zabita została w 1898 roku.

Wódz floty niemieckiej admirał Roeder

opowiada się za zasadami Roosevelta

BERLIN. (Elta). Dowódca niemieckiej floty wojennej admirał Roeder udzielił w niedzielę wywiadu korespondentowi „National Broadcasting Campany" Jordanowi. Na zapytanie czy, ostry ton prasy niemieckiej w związku z incydentem statku „Altmark" oznacza wzmocnienie niemieckiej wojny morskiej, admirał Roeder odpowiedział, iż Anglia ogłosiła Niemcom wojnę, rozszerzyła spis towarów kontrabandy i w ten sposób rozpoczęła wojnę przeciwko kobietom i dzieciom. Anglia wciągnęła do wojny całą ludność cywilną Niemiec. Jednak wojna może być prowadzona jednakowymi metodami. Niemcy mają prawo planom angielskim przeszkadzać takimi samymi środkami. Dlatego też *Rzesza na listę towarów kontrolowanych wciągnęła również te, które wpisali u siebie Anglicy.* Niemcy nie pozwalają przywozić do Anglii tych towarów, których Anglia nie pozwala przywozić do Niemiec.

Na zapytanie, czy Niemcy zamierzają całkowicie wstrzymać komunikację statkami, Roeder oświadczył, iż Niemcy nie zamierzają tego uczynić, przy tem podkreślił on, że *Anglia prowadzi wojnę nie tylko przeciwko ludności cywilnej Niemiec, lecz pozwala i swojej ludności cywilnej brać aktywny udział w działaniach wojennych.* W ten sposób statki handlowe, cywilne, tracą swój charakter cywilny, gdyż statki handlowe biorące udział w działaniach wojennych uważane są za okręty wojenne. W sprawie konwojowanych statków handlowych, Roeder oświadczył, iż mimo że statki te nie są uzbrojone, służą jednak celom wojennym, naprzykład, wyławiają miny, transportują armię, lub przekazują wiadomości. *Niemcy wszystkie statki pomocnicze w wojnie uważają za okręty wojenne.* Załoga tych statków składa się z marynarzy — żołnierzy. Anglia używa cywilnych statków i cywilnych marynarzy na usługi floty wojennej. Niszczenie takich statków handlowych, które służą celom wojennym nie jest sprzeczne z protokołami londyńskimi. Zdanie, iż okręt wojenny nie może zaatakować statku handlowego dopóki ten nie rozpocznie strzelać jest nonsensem. Przecież paragraf taki byłby wpisany do protokołów londyńskich. Dalej, oświadczył Roeder, *państwo moralnie odpowiada za życie swoich żołnierzy.* Na uwagę Jordana, iż ginie dużo statków i marynarzy państw neutralnych, admirał Roeder oświadczył, że temu winna jest polityka angielska, ponieważ Anglia wojuje na rachunek państw neutralnych i wciąga te państwa do działań wojennych.

Państwa neutralne ponoszą straty nie naskutek rzekomego łamania prawa międzynarodowego przez Niemcy, lecz w związku z metodami admiralicji brytyjskiej.

Na uwagę Jordana, iż zupełnie niewinnie cierpią państwa neutralne i, że strony wojujące ze względów humanitarnych musiałyby szanować prawa neutralnych. Roeder oświadczył iż państwa neutralne muszą wykazać efektywną neutralność.

Zrozumiałem jest, iż państwa wojujące musiałyby respektować prawa państw neutralnych. Stanowisko Niemiec w tej sprawie dokładnie wyraził kapitan statku „Altmark", gdyż załoga tego statku mogła bronić się i to nawet skutecznie. Angielski okręt wojenny przecież nie strzelałby do statku „Altmark", gdyż znajdowało się na nim dużo marynarzy angielskich. Jednak Niemcy nie chcieli walczyć na terytorialnych wodach Norwegii, ponieważ respektują terytorium państwa neutralnego. Roeder dalej oświadczył, iż *statki państw neutralnych mogą uniknąć niebezpieczeństwa, o ile pozwolą na przeprowadzenie kontroli i nie będą uciekać. Statki, które wzywają o pomoc, lub płyną pod eskortą okrętów wojennych, tracą swą neutralność. Statki państw neutralnych po wpłynięciu na wody terytorialne państwa wojującego, muszą liczyć się z niebezpieczeństwem.*

Na uwagę Jordana, iż państwa neutralne nie mogą uznać takiej sytuacji, Roeder podkreślił, iż prezydent St. Zjednoczonych Roosevelt w związku z tymi niebezpieczeństwami, zabronił statkom amerykańskim pływać na wodach państw wojujących. *Niemcy mogą państwom neutralnym jedynie poradzić, aby naśladowały politykę neutralności prezydenta Roosevelta.* Na zapytanie, czy statki państw neutralnych obecnie w strefach wojennych nie mają zapewnionego żadnego bezpieczeństwa, Roeder oświadczył, iż niebezpieczeństwa nie będzie dopóki Anglia nie wyrzeknie się swych metod rozpoczętej wojny. Roeder dodatkowo podkreślił, iż odpowiedzialność za obecną sytuację spada całkowicie na rząd brytyjski i przypomniał książkę Churchila o wielkiej wojnie, w której m. in. powiedziano, iż *żołnierze niemieccy byliby zaopatrzeni w żywność i amunicję, gdyby Anglia nie zablokowała Niemiec.* Na zapytanie Jordana, czy statkom handlowym St. Zjednoczonych pływających poza strefami działań wojennych, nie będzie groziło takie same niebezpieczeństwo, Roeder oświadczył, iż Niemcy respektują stanowisko Roosevelta i że niemiecka flota wojenna starać się będzie nienaruszyć żeglugi statków St. Zjednoczonych. Na zakończenie tego wywiadu, admirał Roeder wyraził nadzieję, iż złożone przez niego wyjaśnienia będą odpowiednio zrozumiane.

Sprawa Irlandii

(r) Na łamach pism niemieckich stale jest poruszana sprawa Irlandii, która od początku wojny ogłosiła neutralność. De Valero ostatnio miał oświadczyć, że najlepszym argumentem na polepszenie stosunków z Anglią byłoby przyłączenie prowincji Ulsteru do Irlandii.

Rząd włoski nie toleruje demonstracji przeciwko W. Brytanii

RZYM. (Elta) „Popolo di Roma" donosi iż grupa studentów włoskich protestując przeciwko wstrzymaniu transportów węgla niemieckiego do Włoch urządziła przed konsulatem angielskim demonstrację którą rozproszyła policja. Studenci rozeszli się śpiewając pieśni faszystowskie;

Roosevelt nie przewiduje mianowania ambasadora U. S. A. w Niemczech

WASZYNGTON. (Elta). Rozmawiając z przedstawicielami prasy we wtorek prezydent Roosevelt oświadczył iż nie przewiduje on narazie mianowania nowego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Niemczech.

Tajemniczy pożar na lotnisku Laguardia

NOWY-YORK. (Elta). W największym lotnisku Stanów Zjednoczonych Laguardia w niezakończonym hangarze we wtorek wybuchł pożar. Mimo szybkiego przybycia straży ogniowej pożar się rozszerzył, gdyż w hangarze znajdowały się wielkie rezerwy smoły. Hangar całkowicie spłonął. Straty wynoszą 1 milion dolarów.

W Herculanum

(r) W prasie zagranicznej ukazał się szereg reportaży o życiu b. ministrów polskich, internowanych w Rumunii. Po szwajcarskiej „Die Tat" pisze o tym również korespondent węgierskiego pisma „A Mai Nap". W Herculanum przebywają m. in. b. ministrowie: Ulrych, Kostek-Biernacki, Kwiatkowski, Grabowski, Kaliński, Poniatowski i 20 generałów. Gen. Kasprzycki chodzi w mundurze z wyprutymi dystynkcjami i bez odznaczeń. B. ministrowie Beck i Roman przebywają w Brasow.

Arcydzieła literatury polskiej po francusku

(r.) „Tribune de Nations" donosi, że niektóre wydawnictwa przystąpiły do wydawania przekładów z literatury polskiej na francuski. Książki dotąd wydane są już wyczerpane.

Z Charbinu

(r.) W Charbinie w gimnazjum polskim odbyło się 4 lutego uroczystość rozdania matur siedemnastemu rocznikowi abiturientów. W Charbinie oprócz gimnazjum istnieją jeszcze dwie szkoły powszechne polskie, obsługujące liczną tam kolonię polską.

Jerzy Zagórski w Warszawie

(r.) Z listu dowiadujemy się, iż znany w Wilnie poeta Jerzy Zagórski przebywa w Warszawie, gdzie z powodzeniem trudni się handlem. Kuzyn jego, Stefan Zagórski, zajmuje się szklarstwem.

List z Argentyny

(*Korespondencja własna*).

Buenos Aires, w lutym.

Praca emigracji polskiej w Argentynie stoi pod znakiem zbiórek na rzecz ofiar wojny w Polsce. Fundusze te wzrastają z dnia na dzień, a jednocześnie daje się zauważyć i pewna moralna konsolidacja Kolonii. Oprócz garstki mąciwodów nieumiejących i w obecnych czasach zastosować się do kategorycznego nakazu utrzymania jedności i zgody, cała Kolonia zajęła wprost wzorową postawę, nie zważając na odzywające się tu i owdzie zarzuty, nie tracąc kosztownego czasu na rozpatrywanie małostkowych spraw przeszłości. Zwarta postawa emigracji polsk. imponuje społeczeństwu argentyńskiemu oraz innym koloniom emigranckim. Wszelkie imprezy polskich towarzystw i komitetów znajdują powszechne poparcie. Bardzo przyjazne stanowisko zajmuje przedewszystkiem Kościół Katolicki w Argentynie z J. E. Ks. Kardynała Copella na czele. Dzięki odezwie Kardynała Prymasa Argentyny we wszystkich kościołach zbierane są ofiary na rzecz uchodźców polskich we Francji, w Rumunii i na Węgrzech. Instytucje katolickie zorganizowały szwalnie, w których szyje się bielizna i odzież dla uchodźców polskich. Komitet na czele którego stoi przedstawicielka jednego z najświetniejszych rodów argentyńskich, p. J. Lacrose, wysłał już do Francji kilka tysięcy paczek. O rozmiarach tej akcji świadczy fakt, że w samym tylko grudniu Komitet Polski w Argentynie wysłał do Francji 600.000 franków w gotówce nie licząc skrzyń z odzieżą i obuwiem.

W imprezach dobroczynnych urządzonych przez T-wa i komitety polskie nie tylko w Argentynie, ale również w Brazylii i Urugwaju, bierze masowy udział społeczeństwo miejscowe. Od czasu wojny emigranci polscy spotykają się na każdym kroku z objawami sympatii i współczucia ze strony Argentyńczyków, Urugwajczyków, Brazylijczyków itd.

W rozgłośniach, tych trzech państw zostały również zorganizowane t. zw. „hora polaca" (polska godzina radiowa) w językach polskim, oraz hiszpańskim i portugalskim (w Brazylii). Schyłek roku 1939 i początek 1940 zbiegł dla emigracji polskiej w Argentynie pod znakiem nadziei. Uchodźcy polscy otrząsnęli się już zupełnie z nastrojów wrześniowych. „Pracują" — w tym słowie mieści się wszystko!

Z niewoli niemieckiej do Wilna

W czasie najbliższym mają powrócić z niewoli niemieckiej ci wilnianie, którzy mają prawo do obywatelstwa litewskiego.

SZPILKI

Leksykon literacki:

Proza: Gospodarz upomina się o komorne.

Poezja: Sen o otrzymaniu pożyczki.

Komedia: Przychodzą licytować meble, a one są już dawno zabrane.

Pamiętnik: Był kiedyś list w kieszeni.

Powieść utopijna: Gdy będzie pokój...

* * *

Marzenia uchodźcy:

— Wynaleziono telegraf bez drutu... Dlaczego nie pomyślano o granicach bez kolczastych drutów?...

* * *

— Panie Walcman, co jest z tym wekslem?

— Niestety, nie będę mógł go wykupić...

— To samo mówił mi pan w zeszłym miesiącu!

— I co? Nie dotrzymałem słowa?

AS.

Uśmiechy wojennej rzeczywistości

Pomysł kierownika teatru paryskiego. Najwybitniejsi mężowie stanu w tekturowej edycji... Jak tygrys „Reks" zjadł żywego człowieka. Policjant w odmiennym stanie

Żołnierze udający się na front śpiewają nie tylko wojownicze, lecz i wesołe piosenki. W najtrudniejszych chwilach życia śmiech staje się czasami wyzwoleniem. Dodaje on ludziom otuchy, polepsza humory. Wiadomo przecież, że najwytrawniejsze kosmetyczki przypisują swoim klientkom śmiech, jako niezawodny środek dla utrzymania świeżości cery.

Ludzkość lubi dowcip, ciętą satyrę, pomysłowość. Błyski prawdziwego humoru, rozjaśniają najsmutniejsze tematy. — Nawet w ponurym obrazie wojny zapalają się czasami prawdziwe błyski iskrzącego się humoru.

Obecna wojna toczy się, jak wiadomo, nie tylko na liniach frontu. Już doświadczenie ubiegłej wojny wykazało doniosłe znaczenie tyłów. To też propaganda stron wojujących idzie w kierunku utrzymania ludności w stanie dobrego samopoczucia, stworzenia na tyłach armii silnego frontu, rezerwuaru skąd armia czerpać ma otuchę i potrzebną jej wolę zwycięstwa.

Propaganda dlatego nie poprzestaje na pełnych powagi i suchych, często wygórowanych liczbach komunikatów, lecz od czasu do czasu odświeża je, jak błyszcząca w porannym słońcu rosa, brylanty prawdziwego humoru.

Obecnie prasa paryska komentuje naprzykład szeroko pomysł kierownika jednego z teatrów paryskich, który w dość oryginalny sposób zapewnił sobie kasowe powodzenie i jednocześnie przysłużył się propagandzie. Strona finansowa tego teatru była, jak się to mówi, „pod zdechłym azorkiem". Widownia świeciła pustkami. Wydatki wzrastały. Zmniejszył się jedynie wydatek na... druk nowych biletów. Wówczas kierownik teatru wpadł na pomysł. Pewnego dnia kiedy rozpoczęto przedstawienie, zdumiona, nieliczna publiczność spostrzegła nagle w lożach balkonu nie byle jakie towarzystwo: w jednej loży siedział głównodowodzący siłami wojennymi państw sprzymierzonych generał Gamelin. Obok niego rozparł się w fotelu dowodzący brytyjską armią ekspedycyjną we Francji, generał Gorth. W następnej loży, ku niemałemu zdumieniu publiczności, siedział we własnej osobie premier Chamberlain, o przybyciu którego do Paryża nawet wszystkowiedzące dzienniki paryskie nie wzmiankowały ani słowem.

Dostojni goście obecni byli jedynie na pierwszym akcie przedstawienia. Niemniej jednak wiadomość o tym lotem błyskawicy obleciała Paryż. Następne dni teatr grał przy wysprzedanej widowni.

Wkrótce jednak dowiedziano się, że pomysłowy kierownik teatru „wziął publiczność na kawał". Okazało się, że ani generał Gamelin, ani premier Chamberlain wcale nie zaszczycili tego przedstawienia swoją obecnością i że zamiast żywych ludzi w lożach zasiadały... tekturowe, świetnie wykonane manekiny.

„Zdemaskowanie" tego pomysłu wcale nie pomniejszyło zainteresowania publiczności, sztuka zdobyła rozgłos i publiczność zaczęła chodzić do teatru.

Na tle tego dowcipnego pomysłu warto opowiedzieć parę ciekawych, autentycznych historyjek, zaczerpniętych jeszcze z życia dowojennej Rosji.

Pewnego razu do jednego z miast prowincjonalnych przyjechał „cyrk". Już premiera nie wzięła publiczności. Impresario i właściciel cyrku tracili głowę. — **Aktorzy i zwierzęta przymierali z głodu.** Nie było pieniędzy na wyjazd do innego miasta. W tej szarej beznadziejności w umyśle pana dyrektora zrodził się plan. Następnego dnia przy wejściu do cyrku ukazał się wielki krzyczący afisz:

„Wszechświatowa atrakcja! Podczas przedstawienia tygrys „Reks" zje żywcem człowieka. — Ludzie o słabych nerwach proszeni są o nieodwiedzanie przedstawienia".

Efekt był ogromny. Jak widać nawet w tamtych „szczęśliwych czasach" pokoju również nie zabrakło ludzi krwiożerczych. Kasa momentalnie „odkuła" się w ciągu jednego dnia. Publiczność zaś z zapartym oddechem czekała na clou przedstawienia.

Wreszcie nadszedł emocjonujący moment. Dookoła areny ustawiono sztachety, otworzono klatkę i na piasek wyszedł, mrucząc leniwie stary tygrys „Reks".

Przed klatką wystąpił impresario.

„Szanowna publiczności, oświadczył, tygrys „Reks" zje obecnie żywego człowieka. Życzącego być zjedzonym żywcem proszę wyjść na arenę"..

Biedny tygrys „Reks" i tego dnia nie miał porządnej kolacji..

Jeszcze bardziej anegdotyczny wypadek zaszedł w jednym z miast południowej Rosji. Ukazujące się w tym mieście pismo „Jużnyj Listok" chyliło się ku ruinie. Długi wzrastały, nakład się zmniejszał, aż pewnego dnia w „Jużnom Listkie" ukazała się wzmianka (proszę się nie dziwić, autentyczne!), że „gorodowoj nr. 79, stojący przy zbiegu ulicy Czarnomorskiej znajduje się... w odmienym stanie"

Wąsaty przedstawiciel władz bezpieczeństwa, jak się okazało, zgodził się za kilka „monopolek" i kilka „czerwonych kwitancji" (10-ciorublówek) odegrać, niczym „przedwojenna Koubkova", rolę przypisaną mu przez wydawcę „Jużnawo Listka".

Od tego czasu gazeta codziennie niemal zamieszczała biuletyny o stanie zdrowia „ciężarnego gorodowowo", a gdy upłynął przepisany 9-ciomiesięczny okres „gorodowojskiej ciąży", wydawca „Jużnawo Listka" nabył sobie... kamienicę i parowy młyn.

Prasa francuska przypomniała sobie właśnie te „carskie" historyjki na tle niecodziennego pomysłu wspomnianego wyżej kierownika teatru paryskiego.

Tematyce tej gazety paryskie poświęciły nie mało miejsca, wychodząc ze słusznego zresztą założenia, że wesoły śmiech rozjaśnia nawet wojenne niebo z którego rozlega się coraz natarczywiej wrogi turkot bojowych samolotów... *(del).*

Z przeszłości Norwegii

Oczy całego świata skierowane są na Północ Europy. Stamtąd może wypaść nowy grom wojny. Czy znamy jednak te kraje? Co np. wiemy o Norwegii?

Ojczyzna Bjornsona, Ibsena i Hamsuna zajmuje 320 000 kilometrów kwadratowych. Jednakże trzy czwarte całego terytorjum Norwegii to skaliste pustkowia i wieczne śniegi, podziwiane przez pasażerów statków turystycznych, płynących wzdłuż ścian majestatycznych fiordów!

Chociaż Norwegia stała się państwem niepodległym dopiero jakieś 35 lat temu (po zerwaniu unii ze Szwecją) początek państwa norweskiego wypada na wiek IX po Narodzeniu Chrystusa. Od najbardziej zamierzchłych czasów głównym źródłem utrzymania tych nowoczesnych Fenicjan Europy było morze. W roku ogłoszenia Niepodległości, mała Norwegia miała 1.700 statków parowych, nie licząc żaglówek.

W r. 1814 Norwegia została oddana Szwecji, jako nagroda za zdradę Bernadotte'a. Jednakże Norwegowie nie chcieli nawet słyszeć o dobrowolnem podporządkowaniu się Szwedom. Cały wiek XIX wypełnia walka Stortingu (Sejmu norweskiego) z Królem „Szwecji i Norwegii". Gabinety powstawały i padały. Konserwatyści zamieniali radykałów. Opór Norwegii trwał.

Kiedy prądy wolnościowe owiały poraz pierwszy Europę w r. 1904, sytuacja w Norwegii dojrzała do przewrotu. W r. 1905 Król Oskar II odmówił podpisania ustawy, uchwalonej przez Storting, o osobnym ministerstwie spraw zagranicznych Norwegii. W odpowiedzi na to Storting ogłosił Niepodległość Norwegii.

Cała Europa była przekonana, że na Północy grozi wojna. Jednakże rozsądek i pokojowość Szwedów wzięła górę nad urażoną ambicją. Zamiast kroków wojennych przeciwko buntownikom, Korona zarządziła plebiscyt. Naród norweski większością 368.200 głosów przeciwko 184 opowiedział się za Stortingiem. Europie przybyło nowe państwo, jednakże bez przelewu krwi. (l)

Wyborg

od stuleci ma mieczem i ołowiem rzeźbioną historię

(a) Jedno z największych miast fińskich, otoczone wiekową tradycją: Wyborg, znany w ojczystym języku Viipuri znajduje się dziś na ustach każdego człowieka rozbrzmiewa głośnym echem śmiertelnej walki po najdalszych i najmniej dostępnych zakątkach świata.

Dzieje tego miasta nie datują się od dziś, ani od wczoraj, a tradycja bojowa Wyborga trwa od kilkudziesięciu pokoleń.

Samo powstanie Wyborga ma już najściślejszy związek z wojną: założono go bowiem podczas wyprawy wojennej Turgila Knutsona przeciw książętom ruskim. Nie było to jeszcze miasto, lecz jedynie gród w postaci średniowiecznego zamku warownego, z którego wódz skandynawski zamierzał uczynić ostoję wpływów nordyckich na tych ziemiach. Był to rok 1293. W ten więc sposób pierwsza faza odwiecznych zmagań rusko i rosyjsko-szwedzkich w Finlandii zakończyła się sukcesem Szwecji.

Przewaga szwedzka trwała przez kilka wieków. W r. 1403 Wyborg uzyskał swój przywilej miejski, który stanowił podstawę jego praw municypalnych. Był to więc okres, gdy wokół zamku rozwinęło się już w pełni osiedle miejskie. W XVI w. królowie szwedzcy Eryk XIV i Jan III dają Wyborgowi czworoboczne warowne mury.

Jednak z początkiem XVIII w. wojny Karola XII, zakończone zwycięstwem Piotra Wielkiego pod Połtawą w r. 1709, doprowadzają do zajęcia twierdzy wyborskiej i miasta przez Rosjan w czerwcu r. 1710. Wojska rosyjskie wymogły na załodze szwedzkiej i władzach miasta kapitulację, której potem nie dotrzymały. Odtąd Wyborg wchodzi w skład wielkorosyjskiego imperium, podczas gdy reszta Finlandii jeszcze przez cały wiek należy do Szwecji. W lipcu 1790 r. rozgrywa się w zatoce wyborskiej wielka bitwa morska między flotą szwedzką a rosyjską, ochrzczona oryginalnym mianem „pałeczek wyborskich", a zakończona klęską Szwedów.

Gdy na początku XIX w. Rosja zajmuje całą Finlandję, Wyborg, będący stolicą gubernii, wchodzi w skład w pewnej mierze autonomicznego W. Ks. Fińskiego.

Przed samą wielką wojną Wyborg stanowił jedno z poważniejszych centrów agitacji rewolucyjnej na ziemiach b. carstwa rosyjskiego.

Ostatnio, jako jedno z najpiękniejszych i największych miast fińskich, Wyborg liczył 71.800 mieszkańców i był siedzibą biskupstwa. Przemysł wyborski nie ograniczał się do drzewa, były tu również fabryki metalurgiczne oraz produkowano mydło (vide Larousse XX siecle — tom VI—Viborg, Viipuri).

To wszystko było przed ostatnią wojną. Obecnie Wyborg stał się centrum najkrwawszych i najostrzejszych walk.

Trzeba obsiać pola

W ostatnich miesiącach roku ubiegłego podczas działań wojennych na Wileńszczyźnie ogromna większość majątków ziemi wileńskiej została gospodarczo zniszczona. Zmniejszył się albo zupełnie znikł inwentarz, stopniały zapasy ziarna na siew wiosenny. To wszystko stawia majątki wobec bardzo ciężkiej wiosny. Nie wiadomo czy wszystkie będą miały zasiane swe pola.

W związku z tym, dowiadujemy się, że w wypadku nieobsiania pól w większych gospodarstwach rolnych, może nastąpić ingerencja władz. **(wl.)**

Parcelacja 114 majątków

W początkach wiosny, z nastaniem odpowiednich warunków dla prac mierniczych rozpocznie się w okręgu wileńskim, jak już nieraz zapowiadano, parcelację majątków ziemskich. Zgodnie z ustawą o reformie rolnej parcelacji podlegają gospodarstwa rolne, posiadające ponad 150 ha ziemi. Lasy natomiast są obejmowane przez państwo.

Właścicielom majątków

POZOSTAWIA SIĘ OŚRODKI

do 150 ha ziemi ornej. Jeżeli zaś objekt posiada mniej ziemi ornej niż 150 ha, to pozostawiany ośrodek może być uzupełniony nadziałem lasu. Właściciel parcelowanego majątku musi jednak o to zabiegać. Prośba jego może być uwzględniona wtedy, gdy istnieje możność nadziału lasu w kawałkach oderwanych od większych całości lub znajdujących się w obrębie ziem ornych ośrodka.

Jeżeli majątek składa się tylko z obszarów leśnych, właścicielowi pozostawia się 80 ha lasu. W wypadkach zaś gdy ziemi ornej jest mniej niż 80 ha uzupełnia się wydzielony ośrodek lasem tak aby całość tworzyła obszar do 80 ha. W praktyce mogą być pewne odchylenia od tych norm ustawowych.

Zasadniczo właściciel kilku majątków otrzymuje

JEDEN OŚRODEK

z zabudowaniami do wyboru. Nie robi się naprzykład w ten sposób, że w jednym majątku pozostawia się 30 ha z zabudowaniami, w drugim 50 ha z zabudowaniami itd. Właściciel jednak parcelowanych majątków może z powodzeniem zabiegać o przydział zabudowań w drugim majątku, jeżeli w pierwszym, pozostawianym jako zasadniczy ośrodek, brakuje tych budynków.

TYTUŁEM REKOMPENSATY

za wywłaszczona ziemię właściciele parcelowanych majątków otrzymują odpowiednie wartości albo w naturze w postaci ziemi lub lasu do wyrebu, albo w gotówce. W praktyce rekompensata w postaci ziemi przedstawia się w ten sposób że właścicielowi ośrodka dodaje się pewna ilość hektarów do minimum ustawowego. Naprzykład ośrodek pozostawiony liczy 150 ha. Właściciel zgadza się za dodatkowe 30 ha zrzec się pretensji materialnej za wywłaszczone powiedzmy 200 ha. Porozumienie, które następuje między ministerstwem a właścicielem, podlega jeszcze zatwierdzeniu przez radę ministrów.

W okręgu wileńskim, według danych inspekcji ziemskiej parcelacji ulegnie

114 MAJĄTKÓW

o obszarze ogólnym 33,969 ha. W tym jest 47 majątków w granicach od 150 do 200 ha razem z 8.599 ha ziemi; 32 maj. o obszarze od 200 do 300 ha (ogółem — 8.019 ha) i 35 maj. ponad 300 ha (ogółem 17351 ha).

Do 6 bm. inspekcja ziemska przygotowała do parcelacji przymusowej do 90 majątków, należących do około 78 właścicieli. Ogółem mają te majątki 23.032 ha. Znalazły się wśród nich między innymi majątki: Werki, Landwarów, Sużany, Orniany (i orne maj. hr. Tyszkiewicza), Biała Waka, Murowana Waka, Soleczniki, Jaszuny, Staciuny, Szumsk, Soleniki, Zatrocze itd. Trzeba tu zaznaczyć, że wyliczanie nazw majątków, które mają ulec parcelacji, jest tu zbyteczne, ponieważ liczba 114 maj., objęta przez wykazy inspekcji ziemskiej, zawiera wszystkie majątki w okręgu wileńskim, posiadające ponad 150 ha ziemi.

PARCELACJA ROZPOCZNIE SIĘ,

jak już zaznaczyliśmy na wiosnę. Jeżeli liczba mierniczych, skierowanych na te roboty, wyniesie do 50—60 osób, to nie jest wykluczone, że zasadnicze roboty będą zakończone jeszcze w roku bieżącym do jesieni.

DŁUGI HIPOTECZNE,

obciążające gospodarstwa, będą podzielone proporcjonalnie, a część przypadającą na obszar wywłaszczony, przejmie na siebie państwo.

Wywłaszczona ziemia będzie przydzielona przede wszystkim małorolnym ze wsi pobliskich. Poszczególne gospodarstwa wiejskie będą mogły otrzymać maksymum tyle ziemi, aby całość nie przekroczyła 20 ha. Rolnicy w zasadzie muszą zabiegać sami o przydział ziemi, jednak i władze będą żywo interesowały się stanem posiadania małorolnych i nadziałem im ziemi.

Małorolni otrzymają ziemię na spłaty na 36 lat z tym, że pierwsza rata płatna będzie po upływie 9 lat od objęcia ziemi.

CENY ZIEMI

w myśl ustawy (dla *otrzymujących ją* małorolnych) są następujące:

W odległości do 10 klm. od miasta za ha:

I gat. — 252 litów; II gat. — 126 lit.; III gat. — 54 lit.; IV gat. — 27 lit.

W rejonie gorszym t. j. w odległości ponad 10 klm. od miasta za ha I gat. — 180 litów; II gat. — 90 lit.; III gat. — 36 lit.; IV gat. — 18 lit.

Na zakończenie tych inofrmacyj, uzyskanych ze źródeł miarodajnych, należy zaznaczyć, że właściciele majątków, posiadających jeziora, dostaną do 150 ha wód — w tym wypadku, jeżeli wody te nie leżą całkowicie w obrębie lasu objętego przez państwo. (WŁ.).

Poszukiwanie szczątków Witolda

„Vil. Balsas": Przed kilku laty Polacy szukali w podziemiach katedry wileńskiej szczątków Witolda lecz ich nie znaleźli. Latem rb. zamierza się w dalszym ciągu prowadzić roboty wykopaliskowe w podziemiach katedry i szukać szczątków Witolda oraz innych książąt i wybitnych osobistości litewskich. (L).

W sprawie spadków

Podaje się do wiadomości spadkobierców, których podatek spadkowy nie został w swoim czasie przez b. władze polskie wymierzony, lub którzy podatku nie uiścili, że obecnie podatek ten zostanie wymierzony podług ustaw litewskich o podatku spadkowym. Odnośna ustawa przewiduje, że spadkobiercy winni w ciągu dwóch miesięcy udzielić inspektorowi podatkowemu wiadomości o odziedziczonym majątku. W przeciwnym razie będą karani sądownie.

Dane o płacach pracowników przedsiębiorstw

Pracodawcy winni byli złożyć do dn. 15 stycznia 1940 r. na ręce inspektora podatkowego swego rejonu dane o płacach zatrudnionych w ich przedsiębiorstwach w listopadzie i grudniu 1939 r. pracowników pobierających ponad 100 Lt miesięcznie. W tym samym terminie pracodawcy winni byli złożyć dane o takich pracownikach zatrudnionych w 1940 r.

Ponieważ dotychczas nie wszyscy pracodawcy złożyli wspomniane dane przeto ostrzega się, że pracodawcy, którzy nie złożą odnośnych danych do dnia 1 kwietnia 1940 r, karani będą grzywną do 500 litów.

Nie będzie autostrady Kowno—Wilno

Projekt budowy autostrady Kowno—Wilno będzie narazie zaniechany. Natomiast ulepszy się i uporządkuje na całej długości istniejącą obecnie szosę.

Przygotowania do wiosennych prac na roli

W związku ze zbliżającą się wiosną „Lietukis" zatroszczył się już o nasiona i nawozy dla rolników wileńskich. Około 20 wagonów nawozu przybyło już do Wilna. Za pośrednictwem agronomów zbierane są dane, jakich ilości nasion będą potrzebowali rolnicy okręgu wileńskiego, ponieważ podczas tych mrozów, gdy zabrakło paszy dla bydła, karmiono zbożem, a pozatem zmarzły wielkie ilości kartofli.

W przeciągu 21 lat mierniczy i kulturtechnicy Litwy rozparcelowali 1.443 dwory i utworzyli 38.747 nowych gospodarstw, dla ludności miejskiej oddali do użytku 7.918 działek ziemi, dla małorolnych 26.367 działek. W tym czasie 7.000 wsi podzielono na osady. Osuszono w tym czasie 458.968 ha błot, a **wydrenowano prawie 12.000 ha ziemi.**

W sprawach podatku

od dochodu z pracy, od nieruchomości i od zysku przemysł.

wszystkie potrzebne materiały (teksty ustaw, przepisów wykonawczych, rozporządzeń Ministra Finansów, wyjaśnień Departamentu Podatkowego, tezy orzeczeń Trybunału Najwyższego, *wzory deklaracyj, zeznań i innych pism* — wszystko w języku polskim można znaleźć w książce

p. t.

„PODATKI BEZPOŚREDNIE"

pod redakcją *prof. M. Gutkowskiego* i *dr Jędrychowskiego*.

Treść: Dział I. *Podatki bezpośrednie — zwyczajne.*

Rozdział 1. *Procedura podatkowa.*

§ 1. Podstawy prawne podatków pobieranych w okręgu wileńskim.

§ 2. Ordynacja podatkowa.

Rozdział 2. *Podatki dochodowe niezupełne.*

§ 3. Podatek od dochodu z pracy.

§ 4. Podatek od zysku przemysłowego.

Rozdział 3. *Podatki majątkowe.*

§ 5. Podatek spadkowy.

Rozdział 4. *Podatki przychodowe.*

§ 6. Podatek gruntowy.

§ 7. Podatki od nieruchomości miejskich.

§ 8. Podatki przemysłowe.

§ 9. Podatek od przychodu z kapitałów.

Dział II. *Podatki bezpośrednie nadzwyczajne.*

Rozdział 1. Postępowanie w zakresie ciężarów publicznych nadzwyczajnych.

Rozdział 2. Podatki nadzwyczajne lat 1939 i 1940.

Dział III. *Podatki samorządowe.*

Cena sprzedażna — lt. 4,50, w przedpłacie lt. 4.—.

Ulgowa przedpłata dla prenumeratorów „Kurjera Wileńskiego" lt. 3.30.

Termin zgłoszeń artykułów importowanych

Elta podaje: Departament handlu zagranicznego podaje do wiadomości, wszystkich importerów towarów licencjonowanych, iż do dnia 1 kwietnia 1940 r. należy dostarczyć do wydziału licencji w departamencie wiadomości o imporcie towarów licencjowanych w roku 1939, wskazując jednocześnie ogólną sumę importu w tym roku. Wiadomości należy złożyć jedynie o tych towarach, które zostały importowane według licencji udzielonych przez Komisję Handlu Zagranicznego. Osobne komunikaty nie będą wysyłane do wiadomości importerów. Tym którzy do określonego terminu nie dostarczą wiadomości, może być wstrzymana udzielanie licencji.

Sprawa nazw miejscowości

„Vil Balsas": 5 bm. udało się do gmin pow. wileńskiego wielu znawców języka litewskiego, którzy ustalą tam litewskie nazwy gmin, wsi i innych miejscowości. Później zostaną też ustalone nazwy w innych powiatach. (L).

Z Kluszczan na Syberię

Ze wsi Kluszczan, w pow święciańskim, (w pobliżu N. Święcian) wyemigrowało na Syberję 60 rodzin. (w)

Sprawy morskie Litwy

Mimo, iż obecna wojna pociągnęła również i od Litwy ofiary na morzu, Litwa utraciła 3 statki handlowe oraz zginęło pięciu marynarzy, czynione są wysiłki aby powstałe przez to luki zapełnić. Młodzież nasza z entuzjazmem pragnie się uczyć pracy na morzu. W Świętej kilkadziesiąt młodych chłopców kształci się na marynarzy. 30 stypendystów ministerstwa komunikacji znajduje się w zagranicznych szkołach morskich, oraz odbywa praktykę na statkach. Projektuje się zakupienie kilku większych statków handlowych. Pozostałe obecnie litewskie statki handlowe mimo ciężkich warunków i niebezpieczeństwa, pływają na morzach i zaopatrują Litwę w najpotrzebniejsze towary.

Po zmniejszeniu się naszej floty handlowej część marynarzy litewskich chwilowo pracuje na obcych statkach handlowych. Kownianin V. Sziaugauskas znalazł się aż w Australii, gdzie pracuje w stoczni. Były stypendysta Kmitas pozostał w N. Yorku. Ostatnio zdało egzaminy pierwszego stopnia maszynisty 4 marynarzy: A. Butkus, V. Puszkaitis, J. Stankeviczius i V. Paplonskis. Podczas tegorocznej zimy zamarzły prawie wszystkie porty bałtyckie nawet Gdańsk i Gdynia, jedynie port w Kłajpedzie został niezamarznięty. Jednak dopóki nie ustąpią lody z innych portów, Litwa nie może wykorzystać swojej wolnej strefy w Kłajpedzie. Statek „Sziauliai" zamarzł w Szczecinie, a „Marijampole w Gdańsku. (N).

Poszukiwanie zaginionych

Wacław Biernacki. (Hotel Ferdinand Baile-Herculane Romania) poszukuje swojej żony i prosi o wskazanie jej miejsca pobytu.

O informacje o losie **Władysława Krywiela**—z komp. zwiad. (plut. cykl.) 85 pp. b. armii polskiej prosi siostra Stanisława Krywielówna, Wilno Wytauto g. 14.

Ktoby wiedział coś o ppor. rez. 6 pp. Leg. b. armii polskiej **Kazimierzu Illiniczu** po 14 IX ub. r. proszony jest o zawiadomienie rodziców ul. Bokšto g. 14—2.

Józef Herlen, podchorąży b. armii polskiej 14. P.P. Włocławek. W imieniu matki poszukuje Waleria Bujalska, poczta Troki, majątek Zatrocze, Litwa, Lithuanie.

Kpt. Post Tadeusz z 69 pp. b. armii polskiej, poszukuje rtm. Ostrowski Józef, Intern. Stov. Kalwarija, pok. 145.

Por. Kilarskiego Edwarda z Nowogródka, **por. Dużyńskiego Stanisława** i innych znajomych, krewnych i przyjaciół poszukuje por. Marcinowski Antoni, Vilkaviški, Internuotuju Stovykla, blok 32, pokój 4.

Tadeusz Łabuński, podchorąży rezerwy 13 p. uł. Wileńskich, b. armii polskiej poszukuje żona Wanda Łabuńska. Wilno, Wivulskio g. 3 — 4.

Zbigniewa Skolimowskiego, syna Mieczysława i Heleny, przebywającego podobno w Litwie, poszukuje Marta Burbanka. Panevežys., Prezid. Smeton. g-vė Nr. 29.

Aleksandra Rodzewicza z Junackiego Hufcu Pracy w Lidzbargu poszukuje rodzina. Jakiekolwiek wiadomości prosimy podawać pod adresem: Janina Kibicka, Wilno, Šv. Nikodimo g. 6—47.

Wojciecha Kalenkiewicza — pluton artylerii 2 p.p. Leg. b. armii polskiej, poszukuje Anna Mikowiczowa, Wilno, Z. Sierakauskio g-ve 8—3.

Skałdycki Jerzy pchr. 5 pp. w Wilnie b. armii polskiej. Poszukuje siostra. Pakalnės g. 10 m. 5. Wilno.

Helena Sztetakowa pułkownikowa, z polecenia p. pułkownikowej Ireny Karczowej — szuka: Janina Kasperowicz **Tilto g. 7 m. 6.**

UŚMIECHY i SMUTKI

O p. Izaaku i rodzie Bombów

Tydzień temu napisano
Krótką informację taką:
Welles minister A. P. Stanów
ma kuzyna Izaaka.
Ten Izzak Welles (z Rudnickiej)
od kuzyna chce pożyczki.

Jakem dziarski Bomba Feluś,
aż po zęby mnie zatrzęsło
— primo: mam kuzynów wiele
i pieniędzy brak mi często.

A po drugie argumentów
długo wam nie będę szukał,
bo wszak my się wywodzimy
od dynastii Kukuluku.

Ta dynastia panowała
w krajach Bzduro i Horrendo,
do centralnej Europy
Kult oświaty szedł tamtędy.

W prostej linii z tej dynastii
rodzi się mój protoplasta:
stamtąd przybył noble Henryczek
dziedzic Pałki hr. Kamyczek.

Dziadek mój Rafał-Leonio,
zachwycony palną bronią,
sekundantom dał bilecik:
Józef hrabia Pistolecik.

A mój ojciec (wielki mason),
chociaż jeszcze szablą rąbał,
idąc wiernie z duchem czasu,
nazwał siebie hrabią Bomba.

Dzisiaj rodu cny potomek,
dziedzic starych dokumentów,
dla miłości kilku centów
pisze wierszyk za wierszykiem,
kiedy Izaak z Rudnickiej
jechać ma do Ameryki.

By wyjaśnić sprawę całą
na Rudnicką (myśię) pójdę,
lecz się wczoraj okazało,
że z kuzynem była bujda.
— Trochę ubawiło nas to
że Izaak jest fantastą.

Feluś Bomba.

Wypadek w gazowni

Wczoraj w gazowni wileńskiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. **Palacz** Józef Lipnicki przy wsypywaniu węgla do pieca, zbliżył się zanadto do paleniska, skąd pod upływem silnego podmuchu wiatru, buchnęły płomienie opalając mu twarz.

Lipnicki doznał poparzeń i został przewieziony do szpitala. (c)

„Słodka" noc złodziei

W domu nr. 35 przy ul. Gedymina złodzieje za pomocą włamania, dostali się do spółdzielni, skąd skradli cukier, czekoladę i inne słodycze na sumę 500 litów. W sąsiedniej kamienicy nr.37 złodzieje przedostali się do sklepu Eugenii Piotrowskiej, skąd skradli również czekoladę, cukier i inne słodycze na sumę 700 litów. (c)

Okradzenie letniska

Władysław Jastrzębski, właściciel letniska przy szosie niemenczyńskie, obok Kolonii Magistrackiej, powiadomił policję śledczą, iż ubiegłej nocy do jego domu letniskowego przedostali się złodzieje, którzy skradli meble na sumę 1200 litów. (c)

Zamordowany człowiek pod Jaszunami

Wczoraj koło godziny 5 p.p., na szosie prowadzącej z Wilna do Jaszun, w odległości 1 km. od stacji Jaszuny, znaleziono nieprzytomnego mężczyznę z szeregiem ran na głowie.

Rannego przewieziono do Jaszun gdzie zmarł. Tożsamości jego na razie nie stwierdzono.

Zachodzi przypuszczenie, że nieznajomy został zabity w bójce.

W poszukiwaniu sprawcy mordu

Donieśliśmy wczoraj o potwornej zbrodni, której dopuścił się w folwarku Piotrowszczyzna 19 letni Franciszek Aleksandrowicz. Jak się dowiadujemy, policja już wpadła na trop mordercy. W ciągu ub. nocy odbyła się wielka obława policyjna w kilku wsiach, położonych pod Mejszagołą.

Pościg za Aleksandrowiczem trwa. (c)

KRONIKA

Marzec 7 Czwartek

Dziś: Tomasza z Akwinu
Jutro: Wincentego

Wschód sł. — g. 5 m. 58
Zachód sł. — g. 17 m. 01

Dyżury aptek. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sokołowskiego (Tizenhauzeno g-ve 1); Chomiczewskiego (Basanavičius g. 23); Miejska (Wileńska 23); Turgiela i Podmiejskich (Niemiecka 15) i Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra; Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

— **Egzaminy z języka litewskiego na kolejach.** „Dešimt Centu": Stworzono już komisję egzaminacyjną dla przeprowadzenia egzaminów z języka litewskiego wśród b. polskich kolejowców. W skład komisji wchodzą: inż. T. Balcziunas, naez. Meniskis, inż. Zemaitis, p. Zubras i p. Sniukas. (L).

— **B. K. O. wypowiedziało 8 mieszkań.** Dyrekcja „Miesto Vilnius Trumpoje Kasa" (b. K.K.O.) wypowiedziała mieszkania 8 lokatorom domu nr. 18 przy ul. Basanowicziusa (d. Pohulanka). Jak się dowiadujemy pozostałym lokatorom tego domu (ogólna liczba mieszkań wynosi 44) takie wymówienia nie grożą. Te 8 mieszkań potrzebne są dyrekcji K.K.O. dla swych urzędników (x).

— **W Kasie Chorych posad nie ma.** Kasa Chorych Okręgu Wileńskiego podaje do wiadomości, że w podległych jej instytucjach nie ma już wolnych posad. W związku z tym podania w tej sprawie nie będą rozpatrywane. (L)

— **Wileńska fabryka dykty** przy ul. Ponarskie pracowała dotychczas na 2 zmiany. Obecnie wobec zwiększonych zamówień przechodzi na 3 zmiany. Jest to jedyna fabryka dykty w Litwie.

— **Kupcy wileńscy zabiegają o nowe moratorium na stare długi.** Jak wiadomo, termin udzielonego kupcom moratorium dobiega już końca i terminy płatności długów przedwojennych już upływają. Sezon zimowy był bardzo słaby. Z tego powodu kupcy i drobni handlarze nie są w stanie uregulować starych długów i zabiegają o udzielenie im moratorium do końca roku 1940. Do tych starań zamierzają przyłączyć się również kupcy żydowscy i drobni handlarze. W tych dniach delegacja wileńskich organizacyj kupieckich udaje się do Kowna, gdzie będzie interweniowała u miarodajnych władz. (x)

— **116 aresztowanych za przestępstwa polityczne** wysłano ostatnio na roboty przymusowe do Podbrodzia. Żony wysłanych zgłosiły się ostatnio do opieki społecznej w Magistracie z prośbą o pomoc. (w)

— **Policja miejska rozpoczęła kontrolę pozwoleń na szyldy i reklamy** zewnętrzne. Brak pozwolenia pociąga za sobą kary do 500 litów. Sporządzono już szereg protokółów. (w)

— **Urząd Regulacji Cen** zezwolił restauracjom, które posiadają orkiestry, na podwyższenie cen piwa o 10 proc. (w)

—o:o—

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski „POHULANKA"
ul. Basanowicza

Dziś, w czwartek 7.III. występ Państwowego Teatru z Kowna.

„Tessa" na przedstawieniu jutrzejszym!
Jutro, w piątek 8-go marca o g. 19-ej Teatr „Pohulanka" gra doskonałą, współczesną sztukę w 5 odsłonach M. Kennedy i B. Deane pt. TESSA.

Teatr Muzyczny „LUTNIA"

Dziś o g. 6.30 operetka Abrahama **„Wiktoria i jej huzar"**.

„Król skrzypków" Oto tytuł natchnionej pełnej czarownej melodii operetki Kalmana „Król skrzypków", którą ujrzy Wilno po raz pierwszy w dniu jutrzejszym.

Teatr „Niebieski Pajacyk"

Premiera bajki „Kot w butach" już w niedzielę 10 marca o godz. 13 po południu w sali gimn. OO Jezuitów.

RADIO

CZWARTEK, dnia 7 marca 1940 r.

Wilno

6.30—7.30 Z Kowna. 12,00—12.15 Z Kowna. 15.00 Z Kowna. 15.40 Wiad. wil. 15.50 Wiad. po polsku 16.05 Karnawał zwierząt 16.45 Szkoła litewska w kraju wil. w niedalekiej przeszłości. 17.00 Z Kowna. 18.30 Wiad. wil. 18.40 Wiad. po polsku. 19.00 Z Kowna. 19.15 Białoruskie piosenki ludowe. 19.45 Informacje po żydowsku. 20.00 Koncert symfoniczny ku czci Czajkowskiego. W przerwie 20.45 Z Kowna 21.50—20.00 Z Kowna.

Kowno

6.30 Modlitwa, czas. 6.35 Wiad., po. gol. 6.50—7.30 Muzyka poranna, 12.00—12.15 Czas. wiad., pogoda 15.00 Muzyka obiadowa. 15.30—15.40 Wiadomości. 16.05 Z Wilna. 16.45 Dla szkoły i rodziny. 17.00 Tronsm. literatury, pieśni i muzyki. 18.30 Z Wilna. 18.40 Przegląd dnia. 19.00 Czas, wiad., pogoda, program na dzień następny. 19.30 Rozmaitości muzyczne. 19.45 Poczta radjowa. 20.00 Z Wilna koncert symf. W przerwie 20.45 Z poezji rosyjskiej. 21.50—22.00 Wiadomości.

Ze sportu

Piękny start 7 sztafet

Po biegu na 18 klm. nadszedł start sztafet 4 × 10 klm. W dniu tym pogoda była znacznie lepsza.

Start i meta mieściły się na Rowach Sapieżyńskich. Na starcie stanęło 7 sztafet. Trzeba z uznaniem podkreślić, że pierwszy bodaj raz w Wilnie puszczono ze startu wszystkich zawodników jednocześnie. Przebieg walki był więc bardzo ciekawy.

Naogół wyniki są dobre, a zawodnicy są bardzo zadowoleni z trasy.

Wyniki przedstawiają się następująco:

1) L. G. S. S. A. — czas 3 godz. 03 m 43,9 sek. Skład sztafety: Bakunas, Żylewicz i bracia Hajdukiewicze. Na pierwszej zmianie Bakunas stracił około 5 minut. Nadrobił świetnie Żylewicz, a potem Hajdukiewicze wywalczyli dzielnie zwycięstwo.

2) L. G. S. F. (trzeci zespół) czas 3,19,46,2. Skład sztafety: Hołownia, W Zaremba, Urban i Czereszkiewicz.

3) L. G. S. F. (drugi zespół). Czas 3.20.35. Skład sztafety: Hołownia M., Zaremba, Wojsznis i Kaune.

4) L. G. S. F. (pierwszy zespół). Czas 3.28,43. Skład sztafety: Szymanis, Makowski, Gurianow i Markowski.

Indywidualnie najlepiej biegli: Żylewicz, Hajdukiewicz Aleksander, Gurianow i Markowski.

I. Garmute mistrzynią pań

Na Rowach Sapieżyńskich odbył się bieg na dystansie 5 klm. pań o mistrzostwo Litwy.

Ogółem startowało 5 zawodniczek.

Wyniki przedstawiają się następująco
1) Garmute Irena, Kowno — 39 min
2) Garmute S., Kowno — 40 m. 02 s
3) Adamaitite, Kowno — 45 m. 21 s
4) Vailokaityte, Kowno — 66 m. 07 s
5) Garburgaite, Kowno — 67 m. 02 s

Jankowski mistrzem Litwy w skokach

Na skoczni narciarskiej na Antokolu zorganizowany został konkurs skoków o mistrzostwo Litwy. W konkursie wzięło udział tylko 4 narciarzy.

Szkoda, że nie mogli startować tacy zawodnicy jak: Kelm czy Zajewski, którzy nie należą do klubów powstałych w Wilnie.

Wyniki przedstawiają się następująco
1) Jankowski Wilno, skoki długości 20 mtr. i 18,5 mtr.
2) Żyliński Wilno — 14 i 19,5 mtr
3) Gurianow Wilno — 21 mtr. z upadkiem i 23 mtr.
4) Rymsza Wilno — 15 mtr. z upadkiem i 12,5 mtr.

Skakano z ograniczonego rozbiegu. — Skocznia była względnie nieźle przygotowana do skoków. Skakać trzeba było jednak bardzo ostrożnie.

Sędziowie i tym razem nie mieli tablic, a bez tablic nie można przecież sędziować, biorąc pod uwagę i styl i długość skoków.

Po za konkursem skakał na Antokolu Zajewski, który uzyskał skok długości — 25 mtr.

Szymanis (Kowno) mistrzem Litwy na 30 klm.

W ostatnim dniu mistrzostw narciarskich Litwy odbył się bieg na 30 klm. Trasa biegu prowadziła w okolicach Rowów Sapieżyńskich i Belmontu.

Startowało 10 narciarzy. Jak było do przewidzenia, mistrzem Litwy został popularny w Kownie sportowiec Szymanis, który uzyskał dobry czas 1 godz. 55 min. 09,1 sek. Drugie miejsce uzyskał zawodnik wileński Markowski z L. G. S. F. mając czas 2.04.33 1. Na trzecim miejscu przybył Gurianow z Wilna z czasem 2.08 4?,2, a na dalszych Makowski, Sierdziukow, Barkauskas i Pietraszkiewicz.

Zawodnicy przebiegali dwa razy po 15 km.

J. Żylewicz najlepszym „slalomistą".

Na jednym z najpiękniejszych stoków narciarskich na Rowach Sapieżyńskich popularnie zwanym „Giewoncie" zorganizowany został pierwszy raz Wilnie bieg zjazdowy i slalom.

W ogólnej punktacji zwyciężył jeden z najlepszych narciarzy wileńskich Józef Żylewicz, mając ogólny czas 93.4 sek. Drugie miejsce zajął zawodnik z Mariampola Vitnozerys z czasem 99,? sek. Na trzecim miejscu znalazł się Żyliński Aleksander z czasem 134,? sek.

Odpowiedź dla p. J. Smosarskiej

Pismo „Policja" zamieściło ostatnio artykuł jednego z tych urzędników, którzy przepuścili przez linię administracyjną polską artystkę filmową Jadwigę Smosarską, która następnie w prasie amerykańskiej oczerniła Litwę, do której schroniła się jako uciekinierka.

Urzędnik ten pisze, iż pomiędzy licznymi uchodźcami przy Vievis znalazła się również i polska artystka filmowa Jadwiga Smosarska. Przybyła ona wieczorem z grupą zupełnie zdesperowanych uchodźców polskich, wśród których wcale nie było jeszcze widać oddziałów wojskowych. Smosarska — była to stajęjąca się kobieta. Ponieważ linia administracyjna była zamknięta, napróżno starała się ona, nie czekając nawet na załatwienie przewidzianych formalności, przejść na nasze terytorium. Po wyjaśnieniu sprawy, Smosarska wraz z innymi uchodźcami wpuszczona została do Litwy. Znajdując się już po stronie litewskiej, płacząc z radości, Smosarska oświadczyła: **„Za taką dobroć chciałabym wycałować dowódcę waszej straży. Nie spodziewałam się tego".** Kierując się gościnnością i zrozumieniem niedoli nieszczęśliwych, pozwolono jej u Litwinów ogrzać się i odpocząć. Jednak za dobroć, którą Litwini jej uczynili i o której ona, będąc w nieszczęściu ze łzami radości mówiła, oczerniła nas. Postępowano z nią, tak jak z innymi uchodźcami, zupełnie w porządku. Udzielano jej jedynie pomocy i usług. Poniżać Litwinów, którzy jej jedynie dobro czynili, w oczach innych, jest czymś więcej, niż niewdzięcznością. ( )

W Wilnie wydano 10 tys. paszportów

Jak nas informują, dotychczas biura paszportowe w Wilnie wydały do 10 tysięcy paszportów obywatelom litewskim. Wydawanie paszportów odbywa się w dalszym ciągu.

Wiadomości z kraju

J. S. Galutis z Baltimore, Maryland, U. S. A. ofiarował na fundusz obrony Litwy złotą branzoletę wartości 220 litów. Razem z tą ofiarą przesłał nast. oświadczenie: „Mam zaszczyt wyrazić ideały swej duszy i żyjąc radościami i smutkami mojej wolnej ojczyzny Litwy, pochylam głowę przed wszystkimi strażnikami wolności Litwy, przed wszystkimi bojownikami o wolność, którzy złożyli na ołtarzu wolności Litwy ogólną przysięgę stania na straży niepodległości narodu. Niech ta branzoleta będzie znakiem łączności i niech doda odwagi zwycięsko walczyć o utrzymanie niepodległości naszego kraju".

Litwin amerykański Jan Bieksza, pochodzący z pow. Olkieniki obecnie zamieszkujący w Elisabethporte, zwykły robotnik w fabryce maszyn do szycia, okazując swą radość z odzyskania Wilna, ze swoich skromnych oszczędności przeznaczył 650 dolarów na zakup pożyczki wileńskiej. Zakupione przez niego listy tej pożyczki będą rozdzielone pomiędzy jego krewnych w okręgu wileńskim.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1.— za wiersz jednoszpaltowy
Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanievičus. Wydawca: Witold Staniewicz
Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis

Spaustuvė „Zniczius", Vysk. Matulevičiaus g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz", ul. Biskupa Matulewicza 4. Tel. 3-40.